

Punkta Mt 18,15-20

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik.

Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich».

Modlitwa o czystość intencji, aby moje serce szukało tylko Boga.

Obraz: Stoję z przyjacielem i razem staramy się rozmawiać z kimś, kto mnie wcześniej zranił w słowach.

Prośba: o dar męstwa w konfrontacji z trudnymi osobami.

1. **Trudne osoby.** W naszym życiu nie brakuje braci i sióstr, którzy, jak mówi Ewangelia „grzeszą przeciwko nam”. Dzieje się to w bolesnych słowach czy w zachowaniu skierowanym przeciwko nam. Każde wydarzenie, szczególnie trudne, może nam służyć do wzrostu. Zastanowię się nad ostatnimi tygodniami i przypomnę sobie takie osoby oraz uczucia i niezaspokojone potrzeby, które narodziły się wówczas we mnie. Na ile pozwałam Bogu przemieniać moje serce pod wpływem takich doświadczeń tak, aby bardziej kochać i bardziej współczuć?
2. **Wsparcie przyjaciół.** Bóg nie pozostawia nas samych w obliczu trudnych osób. W upominaniu bliźniego Jezus zaprasza aby „na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa”. Na kim mogę polegać w życiu? Do kogo mogę zadzwonić w każdej chwili, aby prosić o pomoc w różnych sprawach? Na ile dbam o przyjaźnię, a na ile sprawy codzienne na tle zawłaszczają moja uwagę, że nie mam czasu dla tak ważnych relacji?
3. **Oparcie w Kościele.** Jezus powie: „Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi”. Jako wierzący ludzie Kościół zawsze stanowił i wciąż stanowi dla nas oparcie. Otrzymane rozgrzeszenie zapewnia moje skruszone serce o tym, że w niebie wszyscy wiedzą, że moja dusza staje się czysta („cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie”). Przyjęcie Komunii Świętej w stanie łaski uświęcającej stanowi ogromne oparcie w codziennych zmaganiach. W dylematach moralnych Kościół pomaga mi zrozumieć i przyjąć właściwy kierunek. Jakie jest moje postrzeganie Kościoła? Na ile czuję w nim oparcie?

Rozmowa końcowa: jak przyjaciel z przyjacielem o tym, co szczególnie było ważne dla mnie podczas tej medytacji.